

**Protokół Nr XLIX/2018**  
**sesji Rady Gminy Miejsce Piastowe, odbytej w dniu 23 lutego 2018 r.,**  
**w sali posiedzeń Rady Gminy im. Franciszka Matusiewicza**  
**w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe.**

**1. Otwarcie obrad.**

Sesję XLIX otworzył o godz. 9<sup>00</sup> i prowadził Przewodniczący Rady Wiktor Skwara, który powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności, stwierdził prawomocność obrad, zaznaczając, że w sesji uczestniczy 13 radnych. Nieobecni radni Wojciech Kilar i Jerzy Wdowiarz.

W sesji uczestniczyli:

- Marek Klara – Wójt Gminy,
- Radni – według listy obecności,
- Krzysztof Mercik – Sekretarz Gminy,
- Małgorzata Kochan – Skarbnik Gminy,
- Małgorzata Lorenc - Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach,
- Sołtysi – według listy obecności,
- Mieszkańcy miejscowości Widacz – według listy obecności,
- Renata Machnik –Radio Rzeszów,
- Wioletta Zimmermann-Szuba – Tygodnik regionalny „Nowe Podkarpacie”,
- Izabela Półchłopek –Dwumiesięcznik „Piastun”.

Listy w załączeniu do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Wójta Gminy oraz przedstawił proponowany porządek obrad XLIX sesji Rady Gminy (jak w załączeniu).

Wniosków i uwag do porządku nie zgłoszono.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
  2. Rozpatrzenie projektu oraz podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu.
  3. Interpelacje radnych.
  4. Zamknięcie obrad.
- 2. Rozpatrzenie projektu oraz podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu:**

Wójt przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu wraz z uzasadnieniem.

*Na sesję przybył radny Jerzy Wdowiarz. Stan Rady 14.*

Wójt poinformował radnych o otrzymanych do projektu uchwały opiniach: Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Krośnie – opinia pozytywna, oraz Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Miejscu Piastowym – opinia negatywna.

Przewodniczący obrad poprosił o przedstawienie opinii Komisji Rady Gminy do projektu uchwały.

Radny Jerzy Wdowiarz – przewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej poinformował, że Komisja Budżetowo - Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu, 2 głosy –za, 1 głos – przeciw, 3 głosy – wstrzymujące się.

Radny Radosław Sidor – przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Obywatelskich poinformował, że Komisja Edukacji, Zdrowia i Spraw Obywatelskich zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu, 3 głosy – za, 1 głos – przeciw, 2 głosy – wstrzymujące się.

Głos zabrał radny Radosław Sidor, który zwrócił uwagę na to, że najgorszym rocznikiem jest rok szkolny 2018/2019, w którym będzie dwoje uczniów w pierwszej klasie. W każdym kolejnym roku jest już większa ilość urodzeń. Jeśli udało by się przekonać rodziców, aby te dzieci zostały w szkole w Widaczu, miałyby sens, i wtedy szkoła ta nadal byłaby prowadzona w trzyletnim wymiarze. Radny stwierdził, że głównym problemem jest fakt, że nie ma dzieci i dlatego od września szkoła będzie sześciuosobowa. Poprosił, żeby przetrzymać ten rok szkolny 2018/2019, a od przyszłego roku szkolnego może coś się unormuje i poprawi.

Głos zabrał radny Szymon Węgrzyn, który zapytał Wójta o to, w którym roku została powołana szkoła w Widaczu?

Głos zabrał pan Czesław Kopczak, który przybliżył proces powstawania i rozbudowy szkoły w Widaczu. Stwierdził, że likwidując szkołę zamyka się profit cywilizacyjny miejscowości. Zaznaczył, że szkoła w Widaczu nie tylko uczy, ale wpływa na rozwój kulturalny miejscowości. Organizowane są zabawy, z których dochód przekazywany jest do szkoły. Zwrócił uwagę na to, że szkoła ma wpływ na integralność społeczeństwa. Mimo tego, że jest to mała szkoła, wychodzą z niej uczniowie, którzy posiadają duże osiągnięcia. Wspomniał o zaletach małej ilości uczniów w klasach oraz o tym, że nie można brać pod uwagę tylko sfery finansowej. Zaaapelował do radnych aby nie zamykać szkoły w Widaczu, dlatego że jest bardzo ważną instytucją dla miejscowości.

Wójt odnosząc się do poruszanych przez radnych kwestii, wyjaśnił, że szkoła i społeczność szkolna pracuje z rodzicami. Przez lata istnienia filii w Widaczu, problem był dostrzegany. Zwrócił uwagę na to, że rodzice kierują się swoim przekonaniem gdzie dziecku będzie najlepiej i stwierdził, że nie jest za tym aby wywierać presję na podejmowanie decyzji przez rodziców w tak ważnej indywidualnie kwestii. Odnośnie pytania kiedy została wybudowana szkoła -1976 r. Co do kwestii poruszanych przez pana Czesława Kopczaka, Wójt z większością z tych rzeczy się zgadza. Należy tylko uznać, które z nich mają charakter priorytetowy. Gmina w żaden sposób nie kwestionuje wyników szkół, ani roli kulturotwórczej. Odnośnie opinii na temat małych klas, w momencie kiedy

dzieci z Widacza trafiają do klas w Szkole Podstawowej w Targowiskach to klasy będą liczyły 9, 15 czy 17 dzieci. To też będą klasy małowielkie. Jeżeli radni zdecydują się na utrzymywanie szkoły, w której będzie sześcioro uczniów, statystycznie dwoje na klasę, to trzeba mieć świadomość, jak takie działania są odbierane na zewnątrz, np. przez rodziców w innych szkołach, gdzie grupy przedszkolne tworzy się kiedy jest dziesięcioro dzieci. Ludzie oczekują podobnych standardów traktowania. Na terenie Gminy Miejsce Piastowe klasy nie były tworzone jeśli liczba dzieci była mniejsza niż 5, żadna klasa w przyszłym roku w szkole filialnej w Widaczu nie będzie liczyła więcej niż pięcioro dzieci. Są to sytuacje, które mogą mieć miejsce w szkole prywatnej, gdzie jest wysokie czesne, natomiast gmina jest powołana do realizowania potrzeb zbiorowych, nie - indywidualnych. Wójt podkreślił, że w żadnym słowie nie umniejsza wyników edukacyjnych, ani roli placówek edukacyjnych, to jest kwestia tego, że osiągnięta została taka granica, której już przekroczyć nie można, jeśli chodzi o poziom utrzymania placówki edukacyjnej.

Głos zabrał pan Mariusz Krupski, mieszkaniec Widacza, członek Rady Rodziców, który zwrócił uwagę na to, że szkoła w Widaczu jest filią i nie powinna być rozpatrywana na poziomie szkół, które są większe. Powiedział, że szkoła nie jest do tego aby napędzać finansowo gminę. Zwrócił uwagę na to, że rodzice dzieci uczęszczających do szkoły w Widaczu zasilają gminę podatkami i ich dzieci powinny być tam gdzie sami uważają, tam gdzie jest im lepiej i gdzie czują się bezpieczniej. Stwierdził, że bez szkoły miejscowość zacznie obumierać. Zaproponował aby gmina w innym miejscu poszukała oszczędności, np. na „Kartoflisku”, „Dożynkach”. Poprosił radnych o negatywną opinię odnośnie uchwały w sprawie likwidacji szkoły w Widaczu.

Głos zabrała radna Iwona Pytel, która zwróciła uwagę, że na decyzję, którą radni mają podjąć składa się wiele aspektów. Nie chodzi tylko o stronę ekonomiczną, ale również o stronę dydaktyczną, wychowawczą. Uczniowie uczący się w małych klasach mogą mieć problem z socjalizacją. Z jednej strony jest patrzenie na dobro dzieci, a z drugiej strony jest kwestia ogromnej kulturotwórczej i integracyjnej roli szkoły w środowisku. Radna zapytała, czy istniałaby możliwość aby dać rodzicom rok na stworzenie stowarzyszenia i przejście tej szkoły przez stowarzyszenie?

Głos zabrał pan Stanisław Kokoszka, sołtys Widacza, który poprosił o pozytywne załatwienie sprawy szkoły i pozostawienie jej na kolejny rok. Podziękował również radnej Iwonie Pytel za jej wypowiedź w sprawie szkoły.

Głos zabrał radny Piotr Kilarowski, który odnosząc się do uzasadnienia projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkoły, zwrócił uwagę na to, że w przeprowadzonej analizie znajdują się głównie wady małych klas, a są też zalety małych szkół i łączenia. Stwierdził, że większość nauczycieli jest przeciwna łączeniu klas w szkołach, spotkał się jednak z opinią nauczycieli pracujących w takim systemie, jak filia szkoły na Widaczu, którzy po dłuższym czasie łączenia klas zmieniają zdanie i wcale nie uważają, że takie rozwiązanie jest złe. Zwrócił także uwagę na to, że dokładanie do oświaty spada. Następnie zapytał, jak będą wyglądały koszty po wygaszeniu szkoły w Widaczu, czy będą wyższe czy niższe?

Wójt, odpowiadając na pytania radnej Iwony Pytel, przypomniał, że w tym roku szkołę opuści najliczniejszy rocznik, którego przejście przez klasy 1-3, jakby gwarantowało funkcjonowanie tej

placówki. Druga sprawa to kwestia reformy, która sztywno ogranicza łączenia w takim zakresie. Nie da się osiągnąć tego typu łączeniowego, o którym była mowa. Poinformował, że w obecnej chwili jest moment kiedy tworzą się klasy ósme i istnieje możliwość zapewnienia zatrudnienia dla nauczycieli szkoły filialnej w gminnych placówkach. W kwestii powołania szkoły społecznej, taki pomysł był omawiany w roku 2012, kiedy szkoła na Widaczu została ograniczona do szkoły filialnej i ograniczona do klas 1-3 i wtedy powstało stowarzyszenie, które tylko na początku było bardzo zaangażowane. Na spotkaniu z rodzicami w Widaczu padła taka propozycja, przekształcenia placówki w szkołę społeczną i nie było akceptacji dla takiego pomysłu. Wójt podkreślił, że jeżeli w społeczności Widacza jest chęć i wiara w to, że szkoła w takim kształcie ma sens, to gmina wyciągnie pomocną dłoń dla takiego rozwiązania. Następnie złożył taką ofertę, jaka funkcjonuje obecnie w społecznych gimnazjach, gdzie gmina przejęła wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem tych placówek z wyjątkiem pensji dla nauczycieli. Co do kwestii czy wioska bez szkoły umiera, to przypomniał, że w gminie funkcjonuje Niżna Łąka, w której nie ma szkoły oraz w niedalekim sąsiedztwie – Pustyny. Odnosząc się do argumentów podnoszonych przez radnego Piotra Kilarowskiego, to Wójt z dużą częścią z nich się zgadza, jednak w przypadku Widacza klasa dwuosobowa, to już nie jest klasa mała. Dodał, że ustawa określa dodatek dla szkół, gdzie średnia dzieci w klasie jest mniejsza niż dwanaście. Wójt podkreślił, że jeżeli dzieci z Widacza trafią do Szkoły Podstawowej w Targowiskach, to trafią do klas mniejszych niż 20 osób. Wspomniał też o problemie niezrozumienia ze strony rodziców dzieci z innych szkół, w momencie łączenia klas dwunasto czy piętnasto osobowych, podczas gdy w Widaczu toleruje się klasy dwuosobowe. Wójt podkreślił, że podejmując tą decyzję, trzeba wziąć pod uwagę też wspólnoty szkolne z innych miejscowości.

Głos zabrał radny Szymon Węgrzyn, który powiedział, że trzeba dać szansę dzieciom z Widacza. Sam jest rodzicem dziecka, które uczy się w 6 osobowej klasie i przedstawił jak wyglądają relacje między dziećmi, rodzicami w takich małych klasach. Radny zapytał Wójta czy nie chodzi o to, żeby wspierać duże szkoły? Przypomniał, że podobna sytuacja była w zeszłym roku w szkole we Wrocance, gdzie były propozycje dowożenia dzieci do innych szkół, co spotkało się z dużym sprzeciwem. Stwierdził, że szkoła też małoliczna (68 uczniów), mogłaby być za parę lat zamykana.

Głos zabrała radna Maria Glazer, która przypomniała, że w 2012 r. kiedy przekształcano Szkołę Podstawową w Widaczu w szkołę filialną, osobiście pomagała w założeniu stowarzyszenia, które miało utworzyć szkołę społeczną, do której chodziłyby dzieci klas 1-6. Do tego momentu nie udało się utworzyć szkoły społecznej. Przypomniała etapy powstawania Społecznego Gimnazjum w Rogach, gdzie nie potrzeba było nawet roku, żeby taką szkołę społeczną powołać. Radna przedstawiła sytuację gimnazjum w obecnym roku, podkreśliła ogromną rolę i wsparcie gminy w utrzymaniu ostatniego roku funkcjonowania gimnazjum. Zaproponowała obecnym na sesji mieszkańcom założenie szkoły społecznej, ze wsparciem gminy i przeczekać trudnego okresu.

Głos zabrał Wójt, który zgodził się z wypowiedzią radnej Marii Glazer. Również poparł propozycję założenia szkoły społecznej na okres 2-3 lat. Przypomniał, że szkoła filialna była takim okresem próby, czy rodzice będą posyłać dzieci do tej szkoły. Co się okazało, że wybory rodziców są coraz częściej na niekorzyść szkoły filialnej. Odpowiadając radnemu Szymonowi Węgrzynowi w kwestii szkoły we Wrocance, to tam jest trochę inna sytuacja, gdyż do tej szkoły uczęszczają

dzieci z różnych miejscowości i ta szkoła już ma charakter szkoły zbiorczej. Odnosząc się do pomysłu dowożenia dzieci z klas siódmych i ósmych z Wrocanki do szkoły w Głowience, gdyby reforma na to pozwoliła, byłoby to jak najbardziej sensowne, ponieważ klasy siódme i ósme, w strukturze szkół, będą najbardziej kosztownymi klasami.

Głos zabrał ponownie pan Mariusz Krupski, który odnosząc się do wypowiedzi Wójta, dotyczącej organizacji imprez z tak małą grupą, przedstawił jak wyglądają uroczystości w tak małej społeczności, zwrócił uwagę na integrację społeczeństwa. Ponownie poprosił o pozostawienie szkoły w Widaczu.

Głos zabrała pani Joanna Wojtowicz, która zwróciła uwagę na to, że w szkole jest więcej niż tylko dwóch uczniów, bo funkcjonuje tam klub przedszkolaka, który nadal pozostanie. W związku z tym gmina i tak będzie ponosiła koszty związane z utrzymaniem budynku, poza tym koszty zatrudnienia nauczycieli w szkole w Targowiskach również będą ponoszone przez gminę. Zapytała gdzie jest oszczędność, czy na dowożeniu dzieci?

Głos zabrał radny Wiesław Habrat, który zaznaczył, że sam jest nauczycielem. Wspomniawszy, że z jego obserwacji od czasu kiedy, został dyrektorem Szkoły Podstawowej w Rogach (od 1994 r.), szkoła na Widaczu, była zawsze szkołą dotowaną, najdroższą w utrzymaniu. I tak do tej pory dotrwała. W tamtym okresie dyrektorzy szkół też się bulwersowali, że inne szkoły nie mają na pewne rzeczy, a Widacz ma, ale nie na cyt. „fajerwerki” tylko na utrzymanie szkoły. Powiedział, że w naszej gminie do tej pory tak było, że większe miejscowości, większe szkoły składały się na mniejsze miejscowości, bądź mniejsze szkoły. Stwierdził, że nie byłoby przestępstwem, gdyby utrzymano tę szkołę przynajmniej przez dwa lata, w taki sposób aby dać możliwość rodzicom na poprawienie sytuacji demograficznej szkoły, porozumienia się między rodzicami. Powiedział, że zamykając tę szkołę cyt. „wrywamy troszkę serca tej miejscowości i działamy destrukcyjnie na tę miejscowość”. Zwrócił uwagę na to, że zamykając szkołę, trzeba coś Widaczowi zaproponować w zamian. A budynek i tak trzeba będzie utrzymywać.

Głos ponownie zabrał pan Czesław Kopczak, który zwrócił uwagę na to, że młode małżeństwa zaczynają wracać z zagranicy, rozwija się budownictwo jednorodzinne, w związku z tym miejscowość ma perspektywy do zwiększenia w przyszłości ilości uczniów w szkole. Poprosił, aby wziąć pod uwagę również tą kwestię.

Głos zabrał Wójt, który po raz kolejny podkreślił, że ani w uzasadnieniu, ani w wypowiedziach, w żaden sposób nie ujmuje szkole w ogólnych realiach, ani zaangażowaniu rodziców. Wyjaśnił, że w kwestii wiary w to czy coś się zmieni, chodziło o odwrócenie trendu wybierania innych placówek. Stwierdził, że przez ostatnie lata praca z rodzicami się odbywała, bardziej pracować się nie da, w sensie, aby przekonać rodziców, żeby posyłali dzieci do tej szkoły, a nie innej. Rodzice robią to w pełni świadomie. W kwestii tego, że społeczności lokalne dokładały do szkół to w każdej miejscowości były problemy. Zaangażowanie społeczne w poprawę jakości bazy edukacji na terenie gminy, było w każdej miejscowości. Zaznaczył, że gdyby gmina nie wierzyła, w to że Widacz jest miejscowością rozwojową, to nie było by szeregu inwestycji, które były i są realizowane.

Ponownie głos zabrał radny Wiesław Habrat, który odnosząc się do kwestii stowarzyszenia, które prowadziłyby szkołę, stwierdził, że mimo iż taka informacja, była jasno przekazana mieszkańcom, w sytuacji kiedy szkoła została pozbawiona roczników, które przeszły do Targowisk, to ta informacja do nich nie do końca dotarła. Zauważył, że mieszkańcy dopiero teraz się dowiadują co im grozi i to przerażenie powoduje u nich pewną bezradność. Zasugerował, żeby dać możliwość utrzymania tej szkoły jeszcze przez dwa lata i dać czas mieszkańcom na wymyślenie czegoś. Stwierdził, że im nie ma kto pomóc.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy, który powiedział, że te wszystkie zapowiedzi, werbalnie ładnie brzmią, pokazują, że można, że da się radę. Zwrócił uwagę na to, że kwestie finansowe, jeśli chodzi o szkoły społeczne, są podstawową kategorią, z którą należy się zmierzyć. Następnie nakreślił obecną sytuację finansową gimnazjum w Targowiskach, poinformował o tym, że gimnazjum w Targowiskach podobnie jak w Rogach, zostało zwolnione z ponoszenia kosztów utrzymania budynku. Subwencja ma pokryć tylko bieżące funkcjonowanie szkoły i wynagrodzenia nauczycieli. Zaznaczył, że jeżeli nauczyciele mają zarabiać na poziomie takim jak nauczyciele w oświacie publicznej, to w takich małych zespołach klasowych jest to fizycznie niemożliwe. Jeżeli zespoły klasowe liczą poniżej dwudziestu uczniów, to subwencji na bieżące utrzymanie związane z wynagrodzeniem dla nauczycieli nie wystarczy. Stwierdził, że trzeba pewne sytuacje zrozumieć i w należytych kategoriach ocenić tę kwestię. Powiedział, że jeżeli mówi się o szkole społecznej, to trzeba sobie zdawać sprawę w jakich warunkach ona będzie funkcjonować. Stwierdził, że rozumie, z jaką rezerwą do takiego przedsięwzięcia podchodzą mieszkańcy Widacza. W tej sytuacji sama inicjatywa to za mało, inicjatywę można mieć, ale w zderzeniu z rzeczywistością – nie da rady. Bez środków finansowych, które są chociażby niezbędne do tego, żeby zapłacić wynagrodzenie nauczycielom, szkoła nie ma racji bytu.

Wójt odnosząc się do apelu radnego Wiesława Habrata, po raz kolejny podkreślił, że jeżeli ze strony społeczności Widacza będzie wola i chęć, żeby utworzyć szkołę społeczną, to ze strony urzędu gminy wyciągnie pomocną dłoń, przy przygotowaniu wszystkich dokumentów.

Głos zabrał radny Janusz Lenik, który zgłosił wniosek o pięciominutową przerwę w obradach.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Janusza Lenika o ogłoszenie pięciominutowej przerwy. Wniosek został przyjęty jednogłośnie (14 głosów – za).

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach (10<sup>15</sup>-10<sup>20</sup>). Po przerwie wznowiono obrady.

W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad uchwałą w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu, w treści jak w projekcie przedstawionym przez pana Wójta.

Uchwała w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Kantego w Targowiskach z siedzibą w Widaczu nie została przyjęta w głosowaniu jawnym (7 głosów – za, 7 głosów - przeciw).

### 3. Interpelacje radnych.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z odpowiedzią na interpelację radnego Szymona Węgrzyna, dotyczącą opłaty targowej pobieranej od podmiotów gospodarczych, które prowadzą handel obwoźny na terenie miejscowości Wrocanka i Niżna Łąka, która została złożona 26.01.2018 r. i odczytana na poprzedniej sesji.

### 10. Zamknięcie obrad.

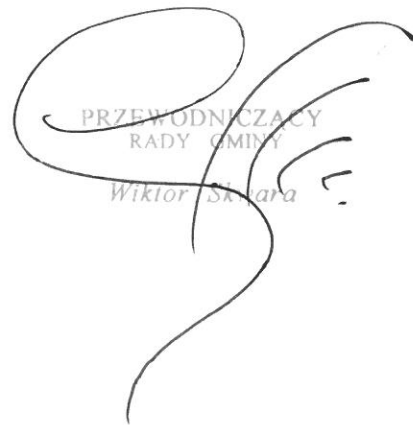
W związku z tym, że nie zgłoszono więcej wniosków i zapytań Przewodniczący Rady o godz. 10<sup>25</sup> zamknął obrady XLIX sesji Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:



*Katarzyna Liput – podinspektor OA*



PRZEWODNICZĄCY  
RADY GMINY  
Wiktor Dąbala